

## INTENCJE MSZALNE

1.V Poniedziałek	18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. Jadwigi SOWIŃSKIEJ
2.V Wtorek	18 <sup>00</sup>	WYPOMINKOWA: W int. Ś.P. + Jakuba SZUPRA, Wandy CZEŚCIK, Wandy GÓRECKIEJ, Tadeusza DOMANIEWICZA, Aleksandra WITCZAKA, Barbary NOWICKIEJ, + Zofii TOKAJ
3.V Środa MB KRÓLO- WEJ POLSKI	8 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Stefana w 34 rocz. śm. Zofii, Andrzeja i Jana MORAWSKICH
	9 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. + Marii i rodziców CHMIELECKICH, Heleny i Mieczysława WĄSIKOWSKICH
	11 <sup>30</sup>	W int. STRAŻY (chrzest : KAJA Małolepsza)
	18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. Zofii i Zygmunta JAKUBOWSKICH
4.I Czwartek	18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Marka MŁOŻNIAKA w 1 rocz. śm.
5.V Piątek	15 <sup>00</sup>	ZBIOROWA
	18 <sup>00</sup>	W int. Jolanty i Marka z okazji 22 rocz. ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o Boże błog. dla całej rodziny
6.V Sobota	17 <sup>00</sup>	1/ W int. Ś.P. + Marka i Stanisława SOSNOWSKICH, Stanisława STEFAŃSKIEGO 2/ W int. Mateusza z okazji 18 rocz. urodzin
	18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Barbary Zofii, Władysława GWARDYSÓW, Marianny i Stanisława, Jan i Anieli PIECHNATÓW, Władysławy KLIMKOWSKIEJ, Genowefy WYSOCKIEJ, Tadeusza MIAZGI,

### 5 NIEDZIELA WIELKANOCNA - 7 MAJA 2023

8 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Stanisławy i Józefa BOROŃSKICH, Marianny, Piotra i Henryka RYBICKICH
9 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. + Tadeusza w 3 rocz. śm., Marzeny, Janiny i Antoniego CHMIELECKICH i zmarłych z rodziny
11 <sup>30</sup>	W int. Ś.P. + Aleksandry w 12 rocz. śm. (Chrzest: Marcelina)
16 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Stanisławy, Józefa, Jana i Mariana JANKOWSKICH, Andrzeja, Rozalii i Feliksa GOŁĘDZINOWSKICH
18 <sup>00</sup>	W int. Ś.P. + Józefa, Franciszka, Agnieszki, Anny, Marianny i Józefa ŻURAWSKICH



# WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

*Gazetka parafialna*

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595;  
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

**4 NIEDZIELA WIEKANOCNA**

**30 kwietnia**

**525'23**



**LITURGIA SŁOWA**

Czytanie I: Dz 2,14a.36-41 \* Ps 23 \* Czytanie II: 1P 2,20b-25

**Ewangelia: J 10,1-10**



**J**ezus powiedział: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziara się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych. Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości.

### DOBRY PASTERZ

**D**la mnie osobiście i dla wielu Polaków, którzy pamiętają św. Jana Pawła II był On żywą ikoną Dobrego Pasterza, który zna swoje owce i prowadzi je na życiodajne pastwiska. Bardzo troszczył się o powołania kapłańskie, by nie zbrakło tych, którzy są posłani, by głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Dwadzieścia lat temu - w Niedzielę Dobrego Pasterza w roku 2003 święty Papież sprawował w Bazylice Watykańskiej Eucharystię i udzielił święceń kapłańskich 31 diakonom (19 pochodziło z Włoch, a pozostali z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Kolumbii, Urugwaju, Albanii, Francji, Niemiec, Korei Południowej i Wybrzeża Kości Słoniowej). Niech słowa wygłoszonej wówczas homilii będą dla nas dzisiaj głosem z nieba i wezwaniem do modlitwy o święte powołania kapłańskie.

1. «Ja jestem dobrym pasterzem» (J 10, 11). We fragmencie Ewangelii z dzisiejszej liturgii Jezus nazywa siebie Dobrym Pasterzem, który oddaje życie za swe owce. Najemnik nie czuje się właścicielem owiec; w obliczu trudności i niebezpieczeństw porzuca stado i ucieka. Pasterz natomiast zna każdą owcę z osobna, wchodzi z nimi w zażyłą relację, tak głęboką, że jest gotowy oddać za nie swoje życie. Jezus, doskonały wzór poświęcenia z miłości, zachęca swych uczniów, a zwłaszcza kapłanów, do pójścia w Jego ślady. Wzywa każdego kapłana, aby był dobrym pasterzem dla wiernych, których powierza mu Opatrzność.

2. Dziś, drodzy neoprezbiterzy, wy także upodobnicie się do Dobrego Pasterza i staniecie się współpracownikami następców apostołów. /.../ Pragnę wyrazić szczerą wdzięczność waszym wspólnotom parafialnym, stowarzyszeniom, ruchom i grupom, do których należycie. Dziękuję tym wszystkim, którzy pomogli wam rozeznaczyć i przyjąć Boże powołanie, a zwłaszcza waszym rodzinom, które was wychowywały w wierze, a dziś radują się razem z wami.

3. Drodzy neoprezbiterzy, ten dzień pozostanie na zawsze w pamięci każdego z was. Dziś zostajecie «przeznaczeni do służenia Chrystusowi Nauczycielowi, Kapłanowi i Królowi» i włączeni w Jego posługę, dzięki której «tutaj na ziemi Kościół buduje się nieustannie jako Lud Boży, Ciało Chrystusa i Świątynia Ducha Świętego» (*Presbyterorum ordinis*, 1). Chciałbym teraz zwrócić waszą uwagę na pewne cechy ukazujące, kim jest kapłan w Bożym planie zbawienia, i czego od niego oczekują Kościół i świat. Kapłan jest człowiekiem słowa, który ma za zadanie nieść orędzie Ewangelii ludziom swych czasów. Powinien to robić w sposób odpowiedzialny, starając się, by to, co

mówi, w pełni odpowiadało nauczaniu Kościoła. Jest on również człowiekiem Eucharystii, poprzez którą wnika do samego serca tajemnicy paschalnej. Zwłaszcza gdy sprawuje Mszę św., dostrzega potrzebę coraz większego upodabniania się do Jezusa Dobrego Pasterza, Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Niech zatem słowo Boże będzie waszym pokarmem; spotykajcie się każdego dnia z Chrystusem prawdziwie obecnym w Sakramencie Ołtarza. Pozwalajcie, by ogarnęła was nieskończona miłość Jego Serca, trwajcie dłużej na adoracji Najświętszego Sakramentu w ważnych chwilach waszego życia, gdy macie podejmować trudne decyzje osobiste i duszpasterskie, na początku dnia i na jego zakończenie. Mogę was zapewnić, że ja sam «przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!» (*Ecclesia de Eucharistia*, 25).

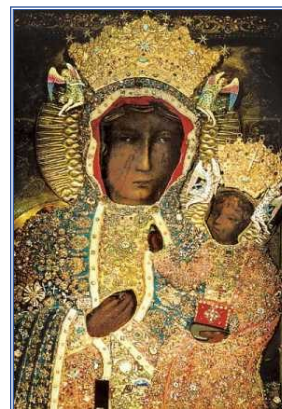
4. Drodzy neoprezbiterzy, upodobnieni do Chrystusa Dobrego Pasterza, będziecie szafarzami Bożego miłosierdzia. Będziecie sprawować sakrament pojednania, wypełniając w ten sposób misję, którą Pan powierzył apostołom po swym zmartwychwstaniu: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 22-23). Jakże wielu cudów Bożego miłosierdzia, dokonanych w konfesjonale, będziecie świadkami!

Aby godnie wypełniać misję, która dziś zostanie wam powierzona, powinniście być nieustannie zjednoczeni z Bogiem na modlitwie, sami doświadczać Jego miłosiernej miłości poprzez regularne przystępowanie do spowiedzi i zdać się na prowadzenie doświadczonych kierowników duchowych, zwłaszcza w najważniejszych chwilach waszego życia.



5. Drodzy bracia i siostry z diecezji rzymskiej i wy, którzy towarzyszyście dziś tym neoprezbiterom! Kapłan, w sposób szczególny powołany do świętości, jest dla całego ludu chrześcijańskiego świadkiem miłości i radości Chrystusa. Biorąc przykład z Dobrego Pasterza, pomaga wiernym iść za Nim i odpowiadać na Jego miłość. Trwajcie przy waszych kapłanach, towarzysząc im nieustannie swą modlitwą i prośbą Pana usilnie, aby nie brakowało robotników na Jego żniwie.

A Ty, Maryjo, «Niewiasto Eucharystii», Matko i wzorze każdego kapłana, bądź blisko tych Twoich synów, dziś i przez wszystkie lata ich duszpasterskiej posługi. Oni, tak jak apostoł Jan, przyjmują Cię dzisiaj «do swego domu». Spraw, by kształtowali swoje życie, biorąc przykład z Boskiego Mistrza, który ich wybrał na swych szafarzy. «Oto jestem» — niech te słowa, które każdy z nich wypowiedział przed chwilą z młodzieńczym entuzjazmem, wyrażają się każdego dnia w wielkodusznym wypełnianiu ich posługi i zostaną uwieńczone radością *magnificat* za «wielkie rzeczy», które Boże miłosierdzie zechce sprawić przez ich ręce. Amen.



## KRÓLOWA POLSKI

W połowie XVI wieku polsko-laciński poeta Grzegorz z Sambora pisał, używając literackiej przenośni, o Matce Bożej jako Królowej Polski i Polaków. Tytuł ten rozpowszechnił się w następnym stuleciu (po cudownej obronie Jasnej Góry, ściśle związanej ze wstawieniem Najświętszej Dziewicy) przede wszystkim za sprawą króla Jana Kazimierza, który 1 kwietnia 1656 roku przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej w katedrze lwowskiej na klęczkach oddał Rzeczpospolitą szczególnej opiece Maryi, nazywając ją Królową Polski.

W istocie jednak odnoszący się do Matki Zbawiciela oficjalny tytuł Królowej Polski nie jest wymysłem Polaków, a tym mniej przejawem – tak obśmiewanej przez wielu „oświeconych polakosceptyków” – naszej rzekomej megalomanii. Nie zrodził się on bowiem w umyśle żadnego człowieka, lecz objawiony sędziwemu jezuitcie z Neapolu padł z ust samej... Najświętszej Dziewicy. Sprawa to isticie sensacyjna, bo ani wcześniej, ani nigdy potem, nie zdarzyło się, by jakimkolwiek narodowi dana została taka łaska. Owszem, liczne królestwa, państwa i narody ogłaszały Maryję swą Królową, ale nigdy nie zostało to ogłoszone – *expressis verbis* – przez Nią samą. Sprawa była jeszcze o tyle bardziej intrygująca, że proklamacja Maryi jako Królowej Polski została ogłoszona światu nie przez naszego rodaka, ale przez Włocha. Stąd też ewentualny zarzut, że Polacy w swej pysze wymyślili całą historię, jest całkowicie chybiony. (Opoka)